

Sygn. akt I ACa 571/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Eugeniusz Skotarczak (spr.)
Sędziowie:	SA Mirosława Gołuńska SA Edyta Buczkowska-Żuk
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2012 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. S.

przeciwko M. K. (1), M. K. (2)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 29 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 669/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że odstępuje od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego przysługującymi pozwanym,

II. oddala apelację,

III. odstępuje od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego przysługującymi pozwanym w postępowaniu apelacyjnym,

IV. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz radcy prawnego J. J. wynagrodzenie w kwocie 2.700 złotych (dwa tysiące siedemset) powiększone o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA E. Skotarczak SSA M. Gołuńska

Sygn. akt I ACa 571/12

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 29 czerwca 2012 roku oddalił powództwo M. S. przeciwko pozwanym M. i M. małżonkom K. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o przeniesienie prawa własności $\frac{3}{4}$ udziału nieruchomości zabudowanej położonej w C. gmina I., którą to nieruchomość pozwani nabyli w formie darowizny w 1992 roku oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustali, że powódka M. S. była właścicielką w wysokości $\frac{3}{4}$ udziału w zabudowanej nieruchomości oznaczonej jako działka (...), położonej w C., gmina I., o obszarze 0,16 ha, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w S. prowadzi księgę wieczystą KW (...).

W dniu 20 lipca 1992 r. M. S. oraz córka M. K. (1) i zięć M. K. (2) zawarli przed notariuszem J. U. w Kancelarii Notarialnej w S. umowę darowizny w/w udziału w nieruchomości. Pozwani nabyli przedmiot darowizny na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej.

Pismem z dnia 22 kwietnia 2009 r. powódka odwołała darowiznę w stosunku do pozwanych.

Relacje pomiędzy powódką i pozwanymi początkowo układały się poprawnie.

Pozwani zamieszkiwali do roku 2000 w I., a następnie przeprowadzili się do darowanej nieruchomości w G. i zamieszkali wraz z powódką.

Pozwani po dokonanej na ich rzecz darowiznie pomagali powódce w prowadzeniu domu. Od momentu wspólnego zamieszkania relacje pomiędzy stronami zaczęły się psuć.

Sąd w toku przesłuchania przeprowadził dowody z zeznań wszystkich wnioskowanych przez strony świadków oraz przeprowadził dowód z przesłuchania stron na okoliczność relacji między stronami po dokonanej darowiznie.

I tak:

Świadek D. Z. zeznał, że na prośbę powódki rozładował drewno opałowe. Oświadczył, iż niczego nie wie o relacjach powódki z pozwanymi.

Świadek K. W. zeznał, że w przeszłości na prośbę powódki wymieniał zamek zamontowany w jej drzwiach, z tym że nawet nie sprawdzał czy jest on sprawny. Oświadczył, iż powódka skarżyła mu się na pozwanych i na wnuczkę, ale nie zapamiętał szczegółów. Według tego świadka strony różnią się charakterami i to jest przyczyną nieporozumień między nimi.

Świadek H. M., osoba prowadząca skup we wsi, kandydatka na radną zeznała, że to powódka jest osobą konfliktową. Świadek oświadczyła, iż niczego nie wie o relacjach powódki z pozwanymi, bo ostatnio rozmawiała z powódką 5 lat temu. Wtedy powódka rozmawiała z nią jeszcze „pokojowo” i nie skarżyła się na pozwanych. Dodała, iż według jej oceny powódka jest agresywna słownie i reaguje niewspółmiernie do sytuacji np. ostatnio wyzwała osobę która na cmentarzu zapytała ją o zdrowie i samopoczucie. Świadek przytoczyła też, że powódka napisała list do niej, w którym wyzwała ją słowami powszechnie obelżywymi zarzucając świadkowi „cudzołożenie z księdzem, z którym jeździ na pielgrzymki”. Świadek nie widziała u powódki żadnych śladów pobicia. W ocenie tego świadka powódka wymaga konsultacji psychiatrycznej bo jest bez przyczyny agresywna słownie do obcych jej ludzi, świadek podniosła też, że powódka zachowuje się w ten sposób, że tylko dwie rodziny we wsi chcą utrzymywać z nią kontakty.

Świadek A. S., wnuczka powódki, a córka pozwanych zeznała, że od 2008 r. nie przyjeżdża już do nieruchomości w której zamieszkują rodzice i powódka, albowiem gdy babcia ją widzi natychmiast jest wobec niej agresywna słownie, krzyczy, wyzywa ją słowami powszechnie uznanymi za obelżywe. Świadek podejrzewa, że powódka jest pod wpływem innych osób. Świadek zapamiętała, że w czasie wizyty w dniu 25 stycznia 2009 r. powódka groziła wszystkim spaleniem nieruchomości, „aby córki pozwanych niczego nie miały”. Świadek zapamiętała datę, bo wtedy była w ciąży. W trakcie awantury pozwani albo świadek wezwwała pogotowie, aby powódce udzielić pomocy, bo cała się trzęsła, zaś powódka

wezwała policję. Świadek zeznała, że powódka mieszka na dole i zajmuje kuchnię, łazienkę z ubikacją i pokój. Po kłótni powódka zamknęła kuchnię i łazienkę, dlatego pozwani musieli remontować poddasze, aby mieć chociaż ubikację.

Świadek K. K., wnuczka powódki, a córka pozwanych zeznała, że nigdy nie była świadkiem rażąco niewdzięcznego zachowania się pozwanych względem powódki. Świadek zeznała, że wprost przeciwnie pozwani byli przyjaźnie nastawieni do powódki, nawet pozwany woził powódkę na Sylwestra do klubu rencistów. Od kiedy powódka dowiedziała się, że świadek ma składać zeznania w sądzie używa w stosunku do świadka słów „żebyś zdechła, żebyś nie doczekała jutra”. Świadek zeznała, że jest zaskoczona wytoczeniem sprawy przez babcię jej rodzicom, albowiem jeszcze w 2009 r. powódka i pozwani razem uczestniczyli w pogrzebie męża świadka i w stypie. Świadek nie widziała żadnych konfliktowych sytuacji pomiędzy stronami.

Świadek F. G. zeznał, że powódka jest osobą kłótniwą, że osobiście widział jak powódka do pozwanego odzywała się wulgarnie. Zeznał też, że w przeszłości strony były w dobrych relacjach, pozwany woził teściową do kościoła. Świadek zeznał też, że powódka zachowuje się w sposób odbiegający od zwyczajów ludzi we wsi, np. tańczyła nocą przy świetle w swoim mieszkaniu z miotłą czy też innym razem zdjęła odzież i klepała się po pośladku na widok świadka. Według relacji tego świadka powódka namawia syna, aby zeznał, że pozwani robią jej krzywdę.

Świadek M. S. (1) zeznał, że w przeszłości strony były w dobrych relacjach, pozwany woził teściową do kościoła, wyprawił jej siedemdziesiąte urodziny. Obecnie strony są w złych relacjach, albowiem powódka „zrobiła się niemożliwa, robi wszystko na złość, puszcza głośno muzykę, zamyka drzwi”. Powódka w ocenie świadka lubi się bawić, jeździ na zorganizowane wycieczki, na które świadek zapewnia transport. W ocenie świadka pozwani w niczym powódki nie ograniczają.

Powódka M. S. przesłuchana w charakterze strony zeznała, że pozwany dwukrotnie ją pobił, a na pytanie pełnomocnika powódki uzupełniła, że nie było świadków tych zdarzeń. W jej ocenie pozwani „czyhają na jej życie, nie mogą na nią patrzeć kradną jej opał i ubrania”. Powódka zeznała, że istotnie do konkubenta wnuczki, która była w ciąży powiedziała, że „jest szósty w życiu wnuczki” i nie podała przyczyny skierowania tej wypowiedzi do ojca dziecka.

Pozwana M. K. (1) zeznała, że początkowo, po dokonaniu darowizny relacje stron były bardzo dobre. M. K. (1) zeznała, że powódka zdecydowała się w 1992 r. podarować jej i jej mężowi udział w nieruchomości z tej przyczyny, że nie było ją stać na utrzymanie nieruchomości. Do 2000 roku małżonkowie K. zamieszkiwali w pobliskim I., zaś powódka w darowanej nieruchomości, ale po utracie pracy zdecydowali się na przeprowadzenie do G.. W ocenie pozwanej matka po śmierci syna zmieniła się, ma do niej pretensje, że majątek „pójdzie w obce ręce”, nawet nazwała zięcia „gołodupcem”, który „panoszy się na jej majątku”. Pozwana podniosła, że powódka groziła w przeszłości spalaniem nieruchomości.

Pozwany M. K. (2) zeznał, że teściowa cały czas - wbrew treści umowy notarialnej - twierdzi, że nie został on obdarowany przez nią. Namawia żonę aby „go wygnała”. Kategorycznie zaprzeczył, aby kiedykolwiek pobił teściową. Zeznał też, że powódka wyzywa bez przyczyny jego i żonę na oczach ludzi.

W okresie do 2004 r. pozwani przeprowadzili remont budynku znajdującego się na darowanej nieruchomości, lokalu mieszkalnego. Koszty powyższego remontu pozwani ponieśli samodzielnie.

Obecnie M. S. ma lat 82, leczy się na tarczycę, ma nadciśnienie tętnicze, cierpi na miażdżycowe zwyrodnienie mięśnia sercowego, osteoporozę, jest po operacji kamicy pęcherzyka żółciowego, ma zaćmę starczą W dniu 25 lipca 2009 r. do miejsca zamieszkania powódki przybyło pogotowie ratunkowe na wniosek córki. Odnotowano stan pobudzenia powódki. Powódka odmówiła skorzystania z pomocy medycznej. Zalecono kontakt z lekarzem rodzinnym.

Pozwani nadal zamieszkują z powódką. Powódka jest agresywna słownie w stosunku do pozwanych. Pozwani zaprzeczyli aby kiedykolwiek starali się o umieszczenie powódki w domu pomocy społecznej. W toku postępowania powódka sama zapisała się na wizytę do lekarz psychiatry. Na dzień 13 maja 2010 r. powódka nie wymagała leczenia psychiatrycznego. Powódka otrzymuje rentę z KRUS. W utrzymaniu pomaga jej siostra mieszkająca w Australii.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo powódki oparte na podstawie art. 898 §1 k.c. jest nieuzasadnione.

Zgodnie z treścią tego przepisu darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

Sąd wskazał, że powódka w niniejszym postępowaniu dochodziła odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanych. Przedmiotem postępowania dowodowego było zatem ustalenie, czy zachowanie obdarowanych M. i M. małż. K. względem darczyńcy M. S. nosi znamiona rażącej niewdzięczności.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że przez pojęcie rażącej niewdzięczności należy rozumieć tylko takie czynności obdarowanego - działania lub zaniechania, które są skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko darczyńcy, np. przeciwko zdrowiu, życiu, czci, mieniu oraz o naruszenie przez obdarowanego obowiązków wynikających ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą - np. odmowa udzielenia pomocy w czasie choroby.

Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne, ale nie wykraczające poza zwykłe konflikty rodzinne. Ponadto jako odmowa udzielenia pomocy nie może być traktowane takie zachowanie obdarowanego w sytuacji, gdy jego stan zdrowia nie pozwala na zrealizowanie powyższego obowiązku.

Bezspornym w sprawie jest, że powódka M. S. na podstawie umowy darowizny z dnia 20 lipca 1992 r., Repertorium A nr (...) przeniosła na rzecz pozwanych M. i M. małż. K. swoje prawo własności udziału $\frac{3}{4}$ w nieruchomości położonej w C., gmina I.. Powódka zamieszkuje cały czas w przedmiotowej nieruchomości, z tym że bezspornie b nie ustanawiano dla niej w akcie notarialnym służebności bezpłatnego zamieszkiwania w nieruchomości. Pozwani akceptują zamieszkiwanie powódki w ich nieruchomości.

Sąd wskazał, że z zeznań świadków oraz stron wynika, iż stosunki między stronami początkowo układały się poprawnie, pozwani pomagali powódce - przeprowadzili np. remont lokalu z własnych środków.

Sąd podkreślił, że powódka podnosząc rażącą niewdzięczność obdarowanych, tj. pozwanych M. i M. małż. K. względem darczyńcy, powódki M. S., nie przedstawiła wystarczających dowodów potwierdzających stawiane przez siebie twierdzenia.

Prowadząc postępowanie dowodowe, Sąd miał na uwadze, iż zgodnie z treścią art. 232 kpc to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W niniejszej sprawie stroną tą jest powódka (reprezentowana w niniejszym procesie przez profesjonalnego pełnomocnika) i w ocenie Sądu zadaniu temu nie sprostała. Sąd wskazał, że powódka powinna w sposób wyraźny i nie budzący wątpliwości wykazać, że zachowanie obdarowanych wyczerpuje znamiona określone w art. 898 §1 k.c. Pomimo tego M. S. nie przedstawiła ani jednego dowodu potwierdzającego fakt takiego zachowania się pozwanych M. i M. małż. K., które wyczerpuje znamiona świadomego naruszenia podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy.

W oparciu natomiast o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd nie dopatrył się rażącej niewdzięczności obdarowanych - pozwanych M. i M. małż. K. względem darczyńcy M. S.. Natomiast właśnie owa rażająca niewdzięczność, jakiej dopuścili się obdarowani byłaby podstawą do tego, aby darczyńca - M. S. mogła odwołać darowiznę uczynioną na rzecz pozwanych.

Orzekając - Sąd podzielił stanowisko pozwanych, iż przyczyną złej atmosfery w miejscu zamieszkania stron jest to, że powódka zachowuje się agresywnie względem pozwanych, krzyczy i używa słów powszechnie uznanych za obelżywe. W ocenie Sądu istotnie nie było podstaw ku temu aby powódka mogła odwołać darowiznę w stosunku do pozwanych z powodu ich rażącej niewdzięczności, albowiem takie zachowanie się pozwanych w stosunku do

powódki nie miało miejsca. Sąd podzielił stanowisko strony pozwanej, iż to powódka rażąco niewłaściwie i sprzecznie z zasadami współżycia społecznego zachowuje się w miejscu wspólnego zamieszkania stron. Pozwani nie zostawili też powódki bez potrzebnej pomocy.

W ocenie Sądu powódka w miejscu zamieszkania zachowała się wielokrotnie w sposób odbiegający od norm akceptowanych przez środowisko, w którym żyje - co ewidentnie wynika z zeznań przesłuchanych świadków.

W ocenie Sądu pozwani są osobami życzliwymi dla powódki i w każdym czasie są w stanie udzielić jej koniecznej pomocy, mimo bardzo skomplikowanych relacji łączących strony w okresie ostatnich kilku lat.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w sentencji.

Orzeczenie o kosztach procesuj Sąd oparł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz treści § 6 ust. 5 w zw. z § 16 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 z 2002 r. z późn. zmianami) oraz treści § 6 ust. 5 w zw. z § 19 w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z 2002 r. z późn. zmianami).

Z uwagi na sytuację materialną powódki Sąd postanowił utrzymać dla powódki zwolnienie od kosztów sądowych i w związku z tym orzekł, że koszty procesu poniesie Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka.

Zaskarżyła do w części co do rozstrzygnięcia w pkt I i II zrzucając jemu:

1. obrazę prawa materialnego polegającego na:

a) naruszeniu art. 898 k.c. poprzez brak jego zastosowania w niniejszej sprawie i w konsekwencji przyjęciu, że pozwani nie dopuścili się względem powódki „rażącej niewdzięczności”, gdzie tymczasem z zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności zeznań powódki wynika, iż doznaje ona ze strony pozwanych dolegliwości, które wypełniają ustawowe znamiona „rażącej niewdzięczności”,

b) naruszeniu art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w przedmiotowej sprawie, co skutkowało udzieleniem ochrony prawnej w działaniu pozwanych, pomimo, iż zachowanie to stanowi, w ocenie powódki, rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c., a co w konsekwencji doprowadziło do błędnego rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy;

2. obrazę prawa procesowego polegającego na:

a) przekroczeniu przez Sąd I instancji swobodnej oceny dowodów i tym samym naruszenie dyspozycji przepisu art. 233 k.p.c. oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału,

b) naruszenie przez Sąd I instancji przepisów art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż powódka nie wykazała rażącej niewdzięczności ze strony pozwanych,

c) art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, pomimo zgłoszonego wniosku powódki w przedmiocie ewentualnego jej nieobciążania kosztami postępowania w postaci kosztów zastępstwa procesowego, z uwagi na charakter sprawy, stan zdrowotny powódki, a przede wszystkim jej stan majątkowy, który jej uniemożliwia w żadnym stopniu zadośćuczynienie obowiązku uiszczenia kosztów procesu orzeczonych w pkt II sentencji zaskarżonego wyroku,

d) art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie przesłanek niezastosowania w przedmiotowej sprawie przepisu art. 102 k.p.c., pomimo, iż powódka zgłosiła w tym względzie żądanie.

Wskazując na te zarzuty wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez nakazanie pozwanym złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie przez nich udziału w wysokości $\frac{3}{4}$ części w prawie własności nieruchomości oznaczonej jako działka o nr ew. (...) o powierzchni 1600 m² położonej w miejscowości C., gmina I., dla której Sąd Rejonowy w S. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW (...) na rzecz powódki,

ewentualnie:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Jednocześnie pełnomocnik z urzędu wniósł o przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwani wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki co do merytorycznego rozstrzygnięcia jest bezzasadna.

Zasadnie ustala Sąd I instancji, że powódka nie wykazała przesłanki rażącej niewdzięczności ujętej w art. 898 §1 k.c., której wykazanie i udowodnienie mogłoby uzasadniać uwzględnienie powództwa.

To na powódce zgodnie z art. 6 k.c., 3 k.p.c., 227 k.p.c. i 232 k.p.c. spoczywał obowiązek wykazania, udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Niespornym między stronami jest, że w początkowym okresie wspólnego zamieszkiwania stosunki między stronami były dobre.

Niespornym jest również, że stosunki te po kilku latach uległy pogorszeniu. Powódka nie wykazała jednak, by do pogorszenia tego doszło wskutek postępowania pozwanych.

Powódka nie wykazała, wbrew zarzutom apelacji, by pozwani dopuścili się rażącej niewdzięczności. Żaden z powołanych w sprawie świadków nie potwierdził nagannych zachowań pozwanych wobec powódki, a tym bardziej zachowań, które należałoby potraktować jako rażącą niewdzięczność wobec powódki.

Wbrew zarzutom apelacji o przejawach rażącej niewdzięczności nie potwierdzają jej zeznania D. Z. (k. 162), K. W. (k. 169) oraz F. G. (k. 194).

Świadek D. Z. zeznał, że nie zna stosunków między stronami, a jedynie raz przywiózł powódce drewno.

Świadek K. W. również zeznał, że nie zna stosunków między stronami, wymienił jedynie zamek w drzwiach z korytarza do kuchni oraz później wymienił skobel w drewni. Potwierdził jedynie, że powódka ogólnikowo skarżyła się na pozwanych, świadkiem nagannych zachowań pozwanych nie był.

Świadek F. G. nie tylko nie potwierdził nagannych zachowań pozwanych wobec powódki, lecz wręcz przeciwnie, wskazał na negatywne zachowanie się powódki wobec pozwanych.

Nadto także żaden z pozostałych świadków nie potwierdził nagannych zachowań pozwanych wobec powódki, a wręcz przeciwnie, wskazują oni na prawidłowe postępowanie pozwanych wobec powódki.

Wskazują także, że to powódka odnosi się nieprawidłowo wobec pozwanych, jest osobą agresywną i kłótliwą (zeznania świadków: M. S., A. S., K. K., H. M.). O nagannych zachowaniach pozwanych zeznaje jedynie sama powódka (k. 217-219), którym to zeznaniom zasadnie Sąd I instancji nie dał wiary, mając na uwadze pozostały materiał dowodowy

w sprawie, z którego jednoznacznie wynika, że pozwani sprawują prawidłową opiekę nad powódką, a pogorszenie stosunków między stronami wynika z postępowania powódki.

Nie można wykluczyć, że postępowanie powódki wynika z jej podeszłego wieku (82 lata) i licznych schorzeń na które cierpi (tarczyca, nadciśnienie tętnicze, miażdżycowe zwyrodnienie mięśnia sercowego, osteoporoza, zaćma starcza, przebyta operacja kamicy pęcherzyka żółciowego, stwierdzone stany pobudzeń).

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, że pozwani dopuścili się rażącej niewdzięczności wobec powódki, a tym samym brak jest podstaw do przyjęcia naruszenia przez Sąd I instancji art. 898 §1 k.p.c.

Brak jest również podstaw do przyjęcia naruszenia przez Sąd I instancji art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie.

Wskazać należy, że zastosowanie przy rozstrzyganiu danej sprawy art. 5 k.c. przewidziane jest niejako jako wyjątkowy, specyficzny środek obrony przewidziany dla strony pozwanej, która mogłaby się ewentualnie powoływać na nadużycie prawa przez stronę powodową, a nie odwrotnie.

Nie doszło również do naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 k.p.c., 232 k.p.c., 227 k.p.c. i art. 6 k.c., gdyż powódka zgłaszając te zarzuty w żaden sposób zarzutów tych nie uzasadniła w apelacji.

Marginalnie już tylko stwierdzić należy, że Sąd I instancji przeprowadził wszystkie dowody dostarczone przez strony i dokonał ich prawidłowej oceny.

Powódka nie wykazała poprzez zawnioskowane dowody, sprowadzające się w istocie jedynie do dowodu z jej przesłuchania, okoliczności uzasadniających jej powództwo (art. 6 k.c.).

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznając apelację powódki za bezzasadną oddalił ją na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uwzględnił jedynie wniosek o zastosowanie wobec niej przy orzekaniu o kosztach postępowania art. 102 k.p.c.

Powódka na rozprawie w dniu 26 czerwca 2012 r. złożyła wniosek o nieobciążanie jej kosztami procesu w przypadku przegranej (k. 331).

Sąd I instancji nie odniósł się w uzasadnieniu do jej wniosku, potwierdzając niejako jedynie w punkcie V wyroku zwolnienie powódki od kosztów sądowych udzielone powódce postanowieniem Sądu Rejonowego w S. z dnia 28 kwietnia 2009 r. (k. 17).

Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c. odwołuje się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2012 r., sygn. III CZ 17/12, Lex nr 1164739).

W tej sytuacji, wobec braku ustosunkowania się Sądu I instancji do wniosku powódki w zakresie zastosowania art. 102 k.p.c., Sąd Apelacyjny dokonał własnej oceny przesłanek umożliwiających ewentualne jego zastosowanie.

Powódka jest osobą w podeszłym wieku, poważnie schorowaną, jest w swoim subiektywnym odczuciu osobą pokrzywdzoną postępowaniem pozwanych. Jej sytuacja materialna jest bardzo trudna, utrzymuje się z emerytury w kwocie około 750 złotych miesięcznie.

W tej sytuacji obciążanie jej kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej, przekraczającymi kilkakrotnie jej miesięczne dochody, przez sądami obu instancji nie znajduje uzasadnienia, dając równocześnie sądowi odwoławczemu zastosowanie wobec powódki dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje (pkt I i III wyroku).

O kosztach zastępstwa procesowego pełnomocnika z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i §15, 16 oraz §6 pkt. 6 w zw. z §12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA E. Skotarczak SSA M. Gołuńska